

Kwiaty z Bożego Ogrodu

Bezpłatny dodatek — wychodzi raz w tygodniu

Redaktor: Bonifacy Chmielewski.

Nr. 1.

Chojnice, dnia 4. I. 31.

Rok 2.

Ewangelja

Ewangelja na uroczystość Nowego Roku

(Luk I w 21)

W on czas, gdy się spełniło ośm dni, iżby obrzeżano dzieciątko nazwane jest imię jego Jezus, którem było nazwane od Anioła pierwej niżli się w żywocie poczęło

Ewangelja na niedzielę 2 po Bożem Narodzeniu

(Mat w r 2)

A gdy Herod umarł oto Anioł Pański ukazał się we śnie Józefowi w Egipcie, mówiąc: wstań, a weźmij dziecię i matkę jego, a idź do ziemi izraelskiej — Albowiem pomarli, którzy duszy dziecięcej szukali — Który wstawszy, wziął dziecię i matkę jego i przyszedł do ziemi izraelskiej — A usłyszawszy iż Archelausz królował w żydowskiej ziemi miast Heroda ojca swego bał się tam iść a napomniony we śnie wstąpił w strony galilejskie — A poszedłszy mieszkał w mieście, które zowią Nazaret: aby się wypełniło, co rzeczono jest przez proroki: iż Nazarejskim będzie zwany

Ewangelja na uroczystość Trzech Króli

(Mat II 1 — 12)

Gdy się narodził Jezus w Betleem Juda we dniu Heroda króla oto Mędrcy ze wschodu słońca przybyli do Jerozolimy mówiąc: Gdzie jest który się narodził król żydowski? Albowiem widzieliśmy gwiazdę jego na wschód słońca i przyjechaliśmy pokłonić się jemu — A usłyszawszy król Heród, zatrwożył się i wszystka Jerozolima z nim i zebrawszy wszystkich przedniejszych kapłanów i doktorów ludu, dowiadywał się od nich, gdzie się miał Chrystus narodzić — A oni mu rzekli: w Betleem Judzkim bo tak jest napisano przez proroka: I ty Betleem, ziemio judzka z żadnej miary nie jesteś najpodlejsze między książęty judzkimi — Albowiem z ciebie wynijdzie wódz, któryby rządził lud mój izraelski — Tedy Heród wezwawszy potajemnie Mędrow pilnie się wywiadował, kiedy gwiazda się im ukazała — I posławszy ich do Betleem, rzekł: Idźcie, a wywiadujcie się pilnie o dzieciątku — A gdy znajdziecie oznajmijcie mi abym i ja przyjechawszy, pokłonił się jemu — Którzy wysłuchawszy króla odjechali — A oto gwiazda którą byli widzieli na wschód słońca szła przed nimi aż przyszedłszy stanęła nad miejscem, gdzie było dziecię — A ujrzawszy gwiazdę, uradowali się radością bardzo wielką — I wszedłszy w dom znaleźli dziecię z Marią matką jego i upadłszy pokłonili się jemu A otworzywszy skarby swe ofiarowali mu dary: złoto, kadzidło i mirę — A wzięwszy odpowiedź we śnie, aby nie wracali do Heroda inną drogą wrócili się do krajiny swojej

NOWY ROK

Stary Rok ginie w morzu zapomnienia,
Nowego wschodzi już promienny świt.
Każdy z nas pragnie życzeń swych spełnienia,
Lepszego jutra chciałby ujrzeć wid.

Niejeden marzy, że jeszcze zaświecą
W rzeczywistości złote sny śnień,
Marzy — choć czuje, że gromy nań lecą,
Iż los przychyli się do jego chęć.

Oby rok nowy w życia wam południe,
W ranek czy wieczór szczęście wreszcie wniósł
Niech los nie zwodzi nikogo ułudnie,
Niechaj pozbędzie świat się nędz i gróz.

Niech rok, co złotą zorzą nam jutrznieje,
Zleje na ludzkość słońce promiennych krąg,
Niechaj najśmielsze spełni nam nadzieje,
Nikt niech nie zazna bólów już ni mąk.

Bonifacy Chmielewski

Co nam przypomina zmiana roku?

Wszystkie rzeczy mają czas a swym zamierzonym biegiem przemija wszystko opd słońcem, Prawda, zawarta w tych słowach Kaznodziei Pańskiego uprzytomnia się nam szczególnie dzisiaj kiedy minął stary rok a rozpoczął się nowy

Szybko przeszedł stary rok, choć zawierał tyle co każdy zwyczajny rok, dni trzysta sześćdziesiąt i pięć — Zginął ten rok w przepaści wieczności a razem z nim zginęło wszystko to, cośmy bez dobrej intencji czynili choćby to z największym wysileniem było spełnione i przed światem błyszczało — To jedynie pozostaje na ziemi, cośmy prawdziwie dobrego uczynili — Zmiana roku przypomina nam więc marność i znikomość dóbr doczesnych a wiecznietrwałą wartość skarbów niebieskich — Trzy dobra szczególnie daje świat: bogactwo ziemskie, chwałę ludzką i używanie rozkoszy zmysłowych — Sw Jan Ewangelista wymienia je mówiąc: Wszystko co jest na świecie, jest pożądliwość ciała, i pożądliwość oczu i pycha żywota która nie jest z Ojca ale jest z świata — Te trojaka pożądliwość usiłował wzniecić i rozpalic u Chrystusa szatan kusząc go ale bez skutku — Naszych pierwszych rodziców zaś udało mu się skusić właśnie przez wzniecenie i rozpalenie tej trojakej pożądliwości — Wzniecił djabeł pychę mówiąc: Będziecie jako bogowie, któregokolwiek dnia będziecie jeść z tego drzewa — Wzniecił chciwość, wskazując na drzewo piękne oczom i na wejrzenie rozkoszne i zarazem zmysłowość bo drzewo było dobre ku jedzeniu — Podobnie i teraz czart kusi ludzi

Najprzód bogactwa ludzą i najprotszych ludzi — Już Mędrzec Pański powiada: Wielu ludzi danyh jest na upadek z powodu złota i dla piękności jego stało się ich zatracenie a na innym miejscu: Mnogich zatraciło złoto i srebro, i aż do serc królewskich przebyło i wywróciło je — Chrystus Pan kilkakrotnie podnosi niebezpieczeństwa bogactw a św Paweł apostoł mówi, że k'órzy chcą bogatymi być, wpadają w pokuszenie i w sidła djabelskie i wiele pożądliwości niepożytecznych i szkodliwych które pogrążają ludzi na zatracenie i zginienie

A gdyby te bogactwa przynajmniej były trwałe — Ale bynajmniej! Częstokroć giną już za życia bogacze — Giną w złem utrapieniu, jak mówi Kaznodzieja Pański — Są to skarby, które rdza i mól psuje i złodzieje wykopują i kradną jak powiada Zbawiciel — Napewno tracisz je przy śmierci — Jako wyszedł nagi z żywota matki swej tak się wróci (bogacz) a nic nie weźmie z sobą z pracy swojej, zauważa Kaznodzieja Pański jak i Job sprawiedliwy

Marność i znikomość dóbr doczesnych najdobitniej uwydatnił Chrystus Pan na owym bogaczu który to rozmyślał nad tem, gdzie pomieścić obfite pożytki; spodziewał on się jeszcze długo żyć i używać nagromadzonych dóbr ale Bóg rzekł mu: Szalony tej nocy duszy twej upomną się u ciebie a coś nagotowałeś, czyż będzie? Chrystus Pan też woła: Cóż pomoże człowiekowi jeśliby wszystek świat zyskał, a na duszy swej szkodę podjął? Król Salomon nagromadził sobie srebra i złota i innych dóbr doczesnych w wielkiej mierze a jakie zrobił doświadczenie? Otóż że to marność nad marnościami i wszystko marność

Obok bogactw nęci ludzi najmocniej chwala tego świata — A przecież nikt nie ma powodu do chlubienia się — Jeśli kto mniema, żeby czem był (gdyż jest niczem nie jest) sam siebie oszukiwa, słusznie pisze św Paweł apostoł — Jeżeli masz jakie zdolności i zaszczyty to jest własność Boga Co masz czegoś nie wziął? A jeśliżes wziął, cze muż się chlubisz, jako byś nie wziął woła tenże Apostoł — Bogu jest też obrzydłą wszelka wyniosłość — Co jest u ludzi wyniosłego, obrzydłość jest przed Bogiem powiada Chrystus Pan — Marną i znikomą jest wszelka chwala ludzka — Nieprzyjaciele Pańscy, skoro będą uczczeni i wyniesieni ustawiając, jako dym ustana, powiada psalmista, i mówi dalej: Widziałem niezbożnika wyniosłego i podniesionego jako cedry libańskie; i minąłem alic go już niema i szukałem a nie znalazłem złe miejsce jego — Podobne doświadczenie zrobił przyjaciel Joba, który mówi: To wiem od początku, odkąd osadzon jest człowiek na ziemi że chwala niezbożnych krótka jest a wesele obłudy nika jako mgnienie oka — Jeśli wstąpi aż do nieba pycha jego a głowa jego tykać się będzie obłoków, jako gnój na końcu zginie a którzy nań patrzyli rzeką: Gdzież jest? Jako sen odlatujący znalazłom nie będzie, przeminie jako widzenie nocne — Oko które go widziało, nie ujrzy: To też król Salomon mówi: Za pysznym chodzi uniesienie — Świadkami tego król Nabuchodonozor i Aman — Najśw Marya Panna zaświadcza w Magnificat że Bóg pyszne myśla serca ich rozproszył Chrystus Pan zapowiada: Ktoby się wywyższał, będzie unizon — To też syny tego świata powiedzą na drugim świecie: Cóż nam pomogła pycha albo chluba bogactw co nam przyniosła? Przemięnęło ono wszystko jako cień i jako poseł przebiegający — Nareszcie rozkosze zmysłowe bardzo

wielu ludzi mocno ujmują — Należy do nich przede wszystkim nadużywanie pokarmów i napojów obżarstwo i pijaństwo — Poniżają one człowieka do zwierząt, które w tym względzie nawet wyżej stoją bo nęd miarę zwykle nie używają — Zaprawdę marnie i krótkotrwałe są te rozkosze zmyślowe — Marność ich doświadczył mądry Salomon — Nie odmówił sobie niczego, jak sam zaręcza — Wszystko czego żądały oczy moje, nie broń im anim odmawiał sercu memu aby nie miało używać wszelkiej rozkoszy i kochać się w tem, com był zgotowałem i dodaje: Obaczyłem we wszystkich marność i udręczenie myśli a iż nic nie trwa pod słońcem — Pierwsi rodzice nasi zgrzeszyli jedzeniem zakazanego owocu; ach jak że żalowali przemijającej rozkoszy! Ezaw za mi się strawy sprzedał prawo pierwotności; ach jak potem formalnie ryczał ze smutku! Król Baltazar wśród uczy został zabity a Holofernes również w stanie opilstwa — Izraelici na puszczy mieli jeszcze mięso w zębach gdy ich spalił ogień — Niejednemu trzymają bęben i harfę, jak mówi sprawiedliwy Job i wesela się przy głosie muzyki; prowadzą w dobrach dni swoje, a we mgnieniu oka do piekła zstępują — Taki los spotkał wedle opowiadania Zbawiciela owego człowieka bogatego, który obłoczył się w purpurę i bisior i używał hojnie na każdy dzień a gdy umarł pogrzebion jest w piekle

Równie marnie i krótkotrwałe są i inne rozkosze cielesne, mianowicie dogadzanie lubieżności Jakże smutny był koniec ludzi, którzy zginęli w potopie — Jedli i pili żenili się i za mąż dawali aż do onego dnia którego wszedł Noe do korabia; i nie poznali że przyszedł potop i zabrał wszystkich jak powiada Chrystus Pan — Na Sodomę i Gomerę tak nagle spadł ogień i sarka że zaledwie Lot się ratował ucieczką — Salomon w późniejszym życiu dogadzał swej lubieżności ale przekonał się że i to marność i udręczenie serca

Jeżeli tedy zmiana roku nam żywo uprzytomnia jak marnie i krótkotrwałe jest wszystko co nam świat daje to zarazem wzywa nas abysmy się starali o nabycie wiecznietrwałych dóbr

Chrystus Pan powiedział: Skarbcie sobie skarby w niebie gdzie ani rdza ani mól nie psuje i gdzie złodzieje nie wykopują ani kradną — Są to słowa wyjęte z kazania na górze a Zbawiciel tam też bliżej określa, jakimi środkami sobie skarby niebieskie skarbić możemy — Są niemi dobre uczynki — Są to przede wszystkim te, które nam nakładają przykazanie Boskie i kościelne; i te których obowiązki stanu naszego koniecznie wymagają — Toć mówi Zbawiciel: Nie każdy który mi mówi: Panie, Panie, wnijdzie do Królestwa Niebieskiego: Zresztą główną naszą powinnością jest miłować Boga z całego serca z całej duszy i ze wszystkich sił swoich — A ta jest miłość Boża pisze św Jan Ewangelista, abysmy przykazania jego strzegli:

Pismo św też poleca nam jeszcze szczególnie trzy dobre uczynki: modlitwę, post i jałmużnę; czyli w ogólności to wszystko, w czem się objawia pobożność, umartwienie siebie samego i miłość bliźniego Archanioł Rafał naucza Tobiasza: „Dobra jest modlitwa z postem i jałmużną, więcej, niżli skarby złota“ Nie będę tu się rozwodził nad pożytkami pobożności szczerzej Toć św Paweł apostoł pisze: „Pobożność do wszystkiego jest pożyteczna mając obietnicę żywota, który teraz jest i przyszłego Należy się też umartwiać Chrystus Pan powiada: „Kto chce iść za mną niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój na

wiebie i niech mnie naśladowuje" Paweł św woła: „Umartwiajcie członki wasze" i o sobie samym mówi: „Karzę ciało moje i w niewolę podbijam bym snąć innym przepowiadając, sam się nie stał odrzuconym" Osobliwie poleca Chrystus Pan miłosierdzie względem bliźnich Zapowiada: „Kto bykolwiek dał się napić jednemu z tych najmniejszych kubek zimnej wody, tylko w imię ucznia, zaprawdę powiadam wam, nie straci zapłaty swej A na sądzie ostatecznym głównie nauczynki miłosierdzia względem bliźnich uważać będzie i każdy uczynek na nich spełniony uważać przyobiecwał jako jemu samemu uczyniony

Przez dobre uczynki można sobie zasłużyć po większenie łaski w tem życiu i chwały w niebie Co się tyczy łaski, to Chrystus Pan wyraźnie powiada, że „wszelkiemu mającemu będzie dano i obfitować będzie", to znaczy, że jeżeli kto jak sługa dobry danemi mu talentami zarabia, jeszcze więcej otrzyma, Co do chwały niebieskiej, to Zbawiciel kilkakrotnie ją przedstawia jako nagrodę za dobre uczynki Mianowicie do cierpiących prześladowania woła: „Radujcie się i weselcie się albowiem zapłata wasza obfita jest w niebieskich" Św Paweł apostoł zaręcza: „Bóg odda każdemu podług uczynków jego" Zapowiada też, że chwała w niebie będzie różna, jak blask gwiazd nierówny, bo chwała stosować się będzie do zasług „Kto skąpo sieje, skąpo też żądać będzie" mówi apostoł, „a kto sieje w błogosławieństwach z błogosławieństw też żać będzie"

Wszakże wartość dobrych uczynków które pełnić trzeba w stanie łaski, jeżeli mają być zasługującymi, zależy głównie od dobrej intencji, to znaczy, że tylko wtedy dobre uczynki są zasługującymi jeżeli je pełnimy na chwałę Bożą, a nie szukając w tem chwały ludzkiej Chrystus Pan wyraźnie powiada o doktorach zakonnych i faryzeuszach, że ponieważ dla chwały ludzkiej spełniali dobre uczynki, „wzięli (już) zapłatę swoją" Preto zachęcając do pełnienia dobrych uczynków, Zbawiciel koniecznie wymaga żeby to się działo dla chwały Ojca niebieskiego, jak i On sam ją miał na oku Mówi: „Niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi, aby widzieli uczynki wasze dobre i chwalili Ojca waszego który jest w niebieskich" A św Paweł apostoł napomina: „Chociaż tedy jecie albo pijecie, choć co innego czynicie, wszystko ku chwale Bożej czynicie"

Z chwałą w niebie połączone będą wszystkie rozkosze, jakie sobie tylko wyobrazić można i jakich przedsmak ma sprawiedliwy częstokroć już w tem życiu ziemskim Już Kaznodzieja Pański powiada, że dobre uczynki wesele sprawiają „Poznałem; że niema nic lepszego jak weselić się a czynić dobrze za żywota swego" A i bliźnich wzywa, żeby „pożywali dobra z radością jeżeli ich uczynki się Bogu podobają" I Zbawiciel każe się „radować i weselić" w nadziei nagrody niebieskiej Zapowiada też apostołom: „Będzie się stali godnymi dla imienia Jezusowego zelży od was nie odejmie" Radowali się też, gdy Zbawiciela zmartwychwstałego zobaczyli Nawet wśród prześladowań byli wesołymi Powiedziano o nich: „Szlali od obliczności rady, radując się; iż się stali godnymi dla imienia Jezusowego zelżywość cierpieć" I św Paweł sam pełen pociechy wśród utrapień wzywa wiernych: „Zawsze się weselcie"

Ale większa radość czeka sprawiedliwych w niebie Chrystus Pan oznacza szczęśliwość niebieską jako wesele ustawiczne; albowiem do wier-

nego sługi, który drugie tyle talentów urobił, mówi: „Wnijdź do wsela Pana twego" Prorocy, duchem Bożym natchnieni, nie mogą dość nachwalić rozkoszy niebieskich „Jakoż wielkie mnóstwo słodkości twej, Panie którą zakryłeś bojącym się ciebie" woła król prorok „Będą upojeni hojnością domu twego i strumieniem rozkoszy twojej napolisz ich" „Lepszy jest jeden dzień w pałacach twoich, niż tysiąc" A św Paweł zachwycony raz do trzeciego nieba, pisze za Izajaszem prorokiem: „Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało, i w serce człowiecze nie wstąpiło, to nagotował Bóg tym, którzy go miłują"

Tak tedy „świat przemija i pożądlivość jego" jak woła św Jan Ewangelista Lecz kto czyni wolę Bożą, trwa na wieki"

Nowy rok

Ze śnieżnych obłonek
Rok się wychylił Nowy,
Wdzięcznemi woła słowa
Na nowy życia dzionek...

Nadziei gwiazda złota
Nad czołem mu się żarzy,
W promiennej jego twarzy
Lśni radość i tęsknota.

Przez złudę wciąż gonicie —
Głos jego cichy płynie —
Gdy w Bogu jest jedynie
Radości zdroj i życie!

Przestańcie ścigać cienie,
Do blasków spieszcie słońca.
W Jezusie ukojenie
I radości serc — bez końca...

On pełen zmiłowania
Wyciąga ku nam dłonie
I Serce swe odsłania,
Co wiecznym żarem płonie.

Pójdźcie — to Serce żywe
Wzgarda je krwawo rani —
Pójdźcie! W tej serc przystani
Wesele jest prawdziwe...

Dla Jego życie chwały,
Miłujcie Boga — w czynie
A wtedy rok wam cały,
Jak szczęścia sen upłynie...

T K

O święcie Trzech Króli

Epifania czyli objawienie się zowie się święto Trzech Króli w języku kościelnym a to na pamiątkę objawienia się Pana Jezusa owym trzem mędrcom pogańskimi czyli królom, będącym niejako przedstawicielami wszystkich narodów pogańskich w których tęsknota za przyjściem Zbawiciela ludzkości niemniej się uwydatniała jak w narodzie wybranym — żydowskim

Kościół święty ustanowił święto to w II wieku po Chrystusie — Trzej mędrzy czyli Trzej Królowie noszą imiona Kasper (właściwie Gaspar); Melchior i Baltazar — Kościół katolicki obchodzi pamiątkę przybycia Trzech Króli do Betleem celem złożenia hołdu zrodzonemu z Dziewicy Zbawicielowi w dniu 6 stycznia — Jest zwyczajem że w dniu tym w domach katolickich zapala się świeco

ne kadzidło na pamiątkę mirry złota i kadzidła, które Trzej Królowie złożyli Dzieciątku w ofierze (Mirra jest to żywica, wyciekająca z kory balsamowca a używana przez ludy wschodnie jako kadzidło i lekarstwo) — Również jest zwyczaj święcenia kredy i wypisywania ową kredą święconą na oddrzwiach względnie drzwiach domów początkowycm liter imion Trzech Króli K M B — Kreda ta jest u ludu polskiego w wielkiem poszanowaniu ma bowiem ochraniać od chorób i nieszczęść — W tym samym dniu przypada również i święto chrztu Chrystusa Pana w Jordanie — Święto to jest szczególnie uroczyste obchodzone w kościele grecko — katolickim — Jest to uroczyste, w czasie której najwyżsi dostojnicy duchowni dokonywują ceremonji święcenia wody nad przerębiami rzek lub przy studniach publicznych

We Francji panuje ciekawy zwyczaj w święto Trzech Króli — W każdym domu piecze się ciasto w którym umieszcza się przedtem ziarnko fasoli lub bobu — Przy obiedzie ciasto owe rozkrawa się na tyle części ilu jest biesiadników — Ten z biorących udział w obiedzie w którego porcyjce znajdzie się ziarnko, zostaje mianowany królem lub królową bobu Wówczas ma nieograniczoną władzę i może swoim podwładnym rozkazywać co mu się podoba — Władza ta trwa naturalnie tylko do końca dnia

Pokłon trzech Mędrców ze Wschodu

Trzej Mędrcy zobaczywszy przedziwną gwiazdę oświeceni wewnątrznie że to jest gwiazda Zbawiciela świata wybierają się w daleką drogę do Jezusa — Przypomnę sobie tę prawdę wiary św, że życie moje jest także podróżą, pielgrzymowaniem — dokąd? Do Zbawiciela mojego do Jezusa, Króla serc ludzkich

1) Wezwanie Mędrców

Jest noc, na niebie błyszczą tysiące gwiazd Wtem zjawia się nowa niezwykła gwiazda — Serce Mędrców na jej widok bije żywiej i radośniej bo tyle nocy wyczekiwali, kiedy się zjawi zapowiedziana gwiazda Mesjasza — I oto zostali wynagrodzeni — Lecz w jakimże miejscu świata żyje ten Mesjasz? Jak do niego trafić? Patrzą pytająco i błagalnie w gwiazdę cudowną jekby w niej chcieli wyczytać odpowiedź na swoje pytanie — I o dziwo, kiedy tysiące innych gwiazd migoce na tem samym miejscu, gwiazda cudowna poczyna się ruszać w kierunku Ziemi św Zrozumieli Mędrcy odpowiedź gwiazdy i bez wahania i zwlekania opuszczają swe królestwa idą posłuszni za wezwaniem gwiazdy

Duszo moja, czy nie widzisz w tem przedziwnego wzoru dla siebie? Gwiazda to jest wezwanie Boga do wiary to jest święta wola jego a zachowanie się Mędrców mówi ci jak wierną masz być łasce wezwania — Każdy z nas został oświecony gwiazdą wiary św uznał Dziecię w żłóbku za Boga swojego Przeniósł nas Bóg z mocy ciemności pogańskich do królestwa Syna umiłowania swego to jest do Kościoła świętego — Dar wiary św jest nadzwyczajnem dobrodziejstwem on jest dobrodziejstwem on jest źródłem wszystkich innych łask — Bez wiary niema nawet mowy o zbawieniu. Kto nie uwierzy, będzie potępion, są to najwyraźniejsze słowa P Jezusa — Czy ja dziekuję Bogu że mnie bez najmniejszej zasługi mojej wezwał do wiary św i do Kościoła swego? Czy ja tę wiarę św dobrze znam? Co robię, żeby ją lepiej

zrozumieć? Czy w dnie wolne od pracy chętnie słucham słowa bożego, bo jak mówi św Paweł wiara ze słuchania się oświeca i umacnia? Czy chętnie czytam książki i pisma religijne? Czy nie żałuję grosza na nie? — Prośmy również Boga, aże by tego daru cennego użył wszystkim duszom które jak mówi Pismo św siedzą w ciemnościach i mroku śmierci — Są takie dusze niedaleko, może wśród nas, zniszczone przez obojętność religijną, przez niedowiarstwo: siedzą one w mrokach śmierci, biada im jeśli w niedowiarstwie zejda z tego świata — Módlmy się o głębokiego ducha wiary dla całej Ojczyzny naszej w której co raz więcej powstaje wrogów przeciw Kościołowi św Pamiętajmy również w dniu dzisiejszym o tych milionach dusz pogańskich — Prośmy Dziecię Boże żeby nad nimi również jak najrychlej wzeszła, gwiazda wiary by je nawiedziła Światłość z wysoka...

2) Mędrcy przed Jezusem

Święci Królowie przebyli olbrzymie szmaty krain; kiedy wreszcie stanęli w Palestynie znikła im gwiazda przewodniczka na niebie — Tak też i na niebie duszy naszej gasną nieraz światła boże jakaś ciemność ją zalega smutno wtenczas i bezradnie człowiekowi — Co wtedy czynić? Naśladować Mędrców — Oni zwrócili się do Jerozolimy, która wówczas była stolicą jedynie prawdziwej religji i tam od kapłanów otrzymali pouczenie, gdzie szukać Jezusa

Wreszcie cudowna gwiazda zaprowadziła ich przed Jezusa — Szukali Króla wielkiego szukali Mesjasza zapowiadanego od tysięcy lat przez proroków a znaleźli małe Dziecię na rękach ubogiej Matki w ubogim domku — Oświeceni jednak łaską wiary poznali w Dziecięciu Boga toteż upadli na twarz i hołd mu złożyli — Ofiarowali mu dary kosztowne, złożyli mu w ofierze jeszcze cenniejszą rzecz: miłość swoich serc — Duszo moja, upadnij na twarz razem z świętymi Mędrkami przed Bożą Dzieciną i mów z głęboką wiarą: O Dziecię najmilsze, wyznaję żeś Ty Synem Ojca przedwiecznego Bogiem z Boga Światłością z Światłości odwiecznej — O Jezu, Tyś z miłości ku mnie stał się istotą tak niepozorną żeby mię zbawić żeby mię nauczyć pokory i poprzestawiania na małym Miłuję Cię za to całym sercem — Złota nie posiadam ale weź wzamian to biedne serce moje, które tak łatwo lgnie do byleczego i napełnij je złotem boskiej miłości

Nie objawił się P Jezus Mędrcom w całym majestacie swoim nie przemówił do nich głosem trąb archanielskich jak do Mojżesza ale zażądał od nich wiary głębokiej że pod postaciami Dziecinny jest On, prawdziwy Król i Bóg ale zażądał od nich posłuszeństwa dla gwiazdy i wskazówek kapłanów — Podobnie i z nami Pan Jezus postępuje — Jest wśród nas, żyje między nami nie w majestacie ale w ukryciu pod postaciami chleba i wina — Żąda byśmy w niego uwierzyli i cześć mu oddawali i miłowali Go ukrytego — Przemawia do nas ale cicho przez głos sumienia i łaski uczy nas głosem swoich kapłanów i żąda od nas posłuszeństwa — Wiara głęboka i posłuszeństwo przyprowadzi nas przed oblicze Pana Jezusa już nie ukrytego ale chwalebne w radości i majestacie — O Jezu daj bym sobie zasłużył oglądać Ciebie bez zasłony twarzą w twarz!

Redaktor odpowiedzialny: Bonifacy Chmielewski, Chojnice
Drukiem drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach
Władysław, Juliusz Schreiber: Chojnice